



OPZZ W OBRONIE PRAW LOKATORÓW



PISMO RADY OPZZ WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO DO PREMIERA

18 maja 2011 r. Jerzy Wiśniewski, przewodniczący Rady OPZZ województwa mazowieckiego, skierował do premiera Donalda Tuska poniższe pismo, w którym domaga się przestrzegania praw lokatorów:

Pan Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów
Rzeczpospolitej Polskiej

Wstrząśnięci tragedią samospalenia mieszkanki obecnie prywatnej kamienicy w Warszawie (reportaże w „Gazecie Wyborczej” i „Polityce” z 1 i 16 kwietnia br.) pytamy, kto doprowadził do tego, że w Polsce, w państwie prawa, można lokatora zaszczyć na śmierć nie łamiąc przy tym żadnego z obowiązujących przepisów? Żądamy natychmiastowego wyjaśnienia, kto i jaką ponosi odpowiedzialność za dopuszczenie, by prawo mieszkaniowe mogło być interpretowane w sposób tak antylokatorski i wręcz nieludzki?!

Starsza osoba, została wprowadzona przez władze miasta do komunalnej kamienicy zgodnie z obowiązującym ówczesnie prawem. Czy jest zatem moralne, zgodne z zasadami uczciwości i odpowiedzialności, pozostawienie jej samej sobie w chwili przekazania budynku nowemu, prywatnemu, właścicielowi? Porzucenie psa jest dziś ścigane przez prawo, porzucenie lokatora – nie! Ten stan woła o pomstę do nieba tym bardziej, że państwo toleruje taką sytuację od lat. Nie od dziś bowiem opinia publiczna jest wstrząsana dramatami lokatorów prywatnych kamienic, nieludzkimi eksmisjami odbywającymi się w towarzystwie komorników, a pod egidą sądów.

Rada OPZZ Województwa Mazowieckiego apeluje o dogłębne zbadanie wszystkich okoliczności tej dramatycznej sprawy, o zanalizowanie procedur i postępowania urzędników miejskich urzędów oraz wyciągnięcie natychmiastowych wniosków personalnych wobec tych, którzy ponoszą choćby najmniejszą odpowiedzialność za niezgodne z przepisami, procedurami i terminami decyzje doprowadzające tę lokatorkę do tak tragicznych decyzji.

Dość tolerowania bylejakości w urzędniczej pracy, dość rozmywania odpowiedzialności za decyzje.

Jednak przede wszystkim Rada żąda natychmiastowej analizy prawa mieszkaniowego i o ochronie lokatorów, o postępowaniu komorniczym i egzekucyjnym oraz usunięcia z nich przepisów umożliwiających dowolność interpretacji. Jeżeli nadrzędną ideą demokracji, społeczeństwa obywatelskiego jest ochrona słabszych, niech wreszcie zostanie to odzwierciedlone w prawie dotyczącym także mieszkalnictwa i praw lokatorów

najsłabszych!

Dość dzikiej wolnoamerykanki pod pseudo liberalnymi hasłami!

Przewodniczący Rady OPZZ
województwa mazowieckiego
Jerzy Wiśniewski

Warszawa, dnia 18 maja 2011 r.



XII KONGRES EUROPEJSKIEJ KONFEDERACJI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W ATENACH

Trwa XII Kongres Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych w Atenach.

17 maja 2011 r., w drugim dniu obrad, udział wziął Laszlo Andor - Komisarz ds. zatrudnienia, spraw socjalnych i równych szans. Podczas dyskusji na temat programu w części dotyczącej dobrych i zrównoważonych miejsc pracy głos zabrał członek Prezydium OPZZ Piotr Ostrowski, który odniósł się do rozdziału 2 projektu Deklaracji Ateńskiej – „Mobilizując się na rzecz Europy Socjalnej na rzecz dobrych i zrównoważonych miejsc pracy”.

Natomiast, 18 maja 2011 r., śródowa dyskusja nad programem Konfederacji skupiła się głównie na kwestii europejskiej polityki przemysłowej i przejścia w kierunku tzw. zielonej gospodarki. Głos w dyskusji zabrał Andrzej Chwiluk – członek Prezydium OPZZ, przewodniczący Związku Zawodowego w Polsce, który odniósł się do rozdziału 5 projektu Deklaracji Ateńskiej – „Mobilizując się na rzecz Europy Socjalnej na rzecz sprawiedliwych i zrównoważonych modeli produkcji i rozwoju”. (Oba wystąpienia drukujemy poniżej).

NOWE WŁADZE EKZZ

18 maja 2011 r., w trzecim dniu Kongresu, europejscy związkowcy dokonali wyboru kierownictwa EKZZ na nową kadencję.



Nową sekretarz generalną została wybrana **Bernadette Ségol** z Francji (92,8% głosów), dotychczasowa sekretarz generalna UNI Europa.

Jej zastępcami będą Patrick Itschert z Belgii (90,6% głosów) oraz Józef Niemiec z Polski (82,8% głosów). W skład Sekretariatu EKZZ wchodzi także: Brytyjka Judith Kirton-Darling (94,7% głosów),

Niemka Claudia Menne (89,6%), Szwedka Veronica Nilsson (89,1%) oraz Włoch Luca Visentini (87,7%).



Przewodniczącym EKZZ został wybrany **Ignacio Fernández Toxo** z Hiszpanii (90,9% głosów) obecny sekretarz generalny hiszpańskich Komisji Robotniczych (CCOO).

Komisję rewizyjną EKZZ tworzą: Anders Bergström (LO, Szwecja), Rose Boutaric (FO, Francja), Philippe Da Silva (OGB, Luksemburg), Matthias Müller (DGB, Niemcy) oraz Enrique Rodriguez (ACV-CSC, Belgia).

WYSTĄPIENIA CZŁONKÓW DELEGACJI OPZZ



WYSTĄPIENIE PIOTRA OSTROWSKIEGO, CZŁONKA PREZYDIUM OPZZ

Koleżanki i Koledzy,

Dyskusja na temat miejsc pracy jest kluczowa dla działania związków zawodowych. Praca to nie tylko sposób do zarabiania pieniędzy. Badania pokazują, że to jedna z najważniejszych wartości w życiu człowieka. Z tego względu dążenie do zapewnienia wszystkim pracy jest naszym priorytetem.

Ważne, że EKZZ podkreśla w swoim programie znaczenie dobrych miejsc pracy. Dążenia do elastyczności na rynku pracy spowodowały zalew umów śmieciowych, kontraktów cywilno-prawnych, czy fałszywego samozatrudnienia. Niejednokrotnie pracujący na podstawie takich umów są do tego przymuszeni. Oznacza to brak ochrony związkowej, niskie składki emerytalne, czy brak możliwości korzystania z urlopu wypoczynkowego.

To, co powinno być wyjątkiem, staje się normą. W Polsce taką normą staje się zatrudnianie na czas określony i – poprzez sprytnie omijanie prawa – przedłużanie tego stanu niepewności w nieskończoność. Biorąc pod uwagę całą Unię Europejską, Polska jest krajem o największym odsetku zatrudnionych na umowy na czas określony w stosunku do wszystkich umów. Ma to niebagatelny wpływ na działalność związków zawodowych i ich zdolności do organizowania nowych członków, w szczególności osób młodych, których takie niepewne umowy dotyczą najczęściej.

Koleżanki i Koledzy,

Jednoznacznie zgadzam się, że musimy zagwarantować wszystkim pracującym prawo do tworzenia i przystępowania do związków zawodowych, a także prawo do ochrony wynikającej bądź z krajowego prawodawstwa, bądź układów zbiorowych. W polskim tłumaczeniu fundamentalnej konwencji nr 87 Międzynarodowej Organizacji Pracy jest mowa o zatrudnionych (employees), a nie o pracownikach (workers), co znacząco ogranicza zakres stosowania konwencji. Ma to także przełożenie na polskie ustawodawstwo.

To oznacza, że możliwość korzystania z ochrony związków zawodowych przez każdą osobę pracującą zawodowo, a zatem także przez samozatrudnionych czy pracujących na podstawie umów cywilno-prawnych w Polsce jest znacząco ograniczona.

W tym sensie żądanie EKZZ do harmonizacji definicji „pracownika” w tekstach prawnych na poziomie europejskim uważam za niezwykle istotny postulat.



WYSTĄPIENIE ANDRZEJA CHWILUKA, PRZEWODNICZĄCEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO GÓRNIKÓW W POLSCE, CZŁONKA PREZYDIUM OPZZ

Pani Przewodnicząca, Koleżanki i Koledzy,

Projekt dotyczący przejścia w kierunku tzw. zielonej gospodarki jest jednym z kluczowych dla obecnej debaty na poziomie europejskim i globalnym. Jest to temat trudny dla Polski, także dla polskich związków zawodowych, a w szczególności związku w sektorze górnictwa, którego jestem przewodniczącym. Projekt ten w kontekście polskim dotyczy właściwie jednego dużego regionu, czyli Śląska – tradycyjnie, od wieków związanego z górnictwem węgla kamiennego. Dla Śląska, jego mieszkańców, pracowników i ich rodzin przejście w kierunku „zielonej gospodarki” może oznaczać być albo nie być, nawet w sensie egzystencjalnym.

Musimy zdawać sobie sprawę, że w odniesieniu do kwestii energii, Europa nie jest jednolita strukturalnie. Inaczej wygląda to np. we Francji, która zdominowana jest przez energię atomową, a inaczej w Polsce, gdzie zdecydowanie przeważają elektrownie węglowe. To oznacza, że projekt zielonej gospodarki, choć identyczny w sensie idei, w praktyce znaczy dla nas zupełnie co innego. Musimy zdawać sobie sprawę, że koszty, w tym niewątpliwie koszty społeczne, będą ponosiły głównie takie kraje jak Polska.

W tym sensie uważam, że program EKZZ, choć oczywiście nie idealny z punktu widzenia interesów pracowników których reprezentuję, jest w tej kwestii jednak znaczącym kompromisem. Z zadowoleniem przyjmuję sformułowania, wskazujące, iż EKZZ będzie popierał przejście w kierunku „zielonej gospodarki”, ale tylko takie, które będzie szło w parze z zasadą zrównoważenia oraz unikania nierówności. Należy przy okazji dodać, iż aktywnie pracuje się nad technologicznym wykorzystaniem węgla jako czystego i efektywnego źródła energii. Badania te powinny być monitorowane także przez EKZZ.

Cieszę się, że jesteśmy zgodni, iż projekt „zielonej gospodarki” musi być zaprojektowany, wdrażany i monitorowany przy aktywnym udziale związków zawodowych. Jakikolwiek dyktat polityków na poziomie krajowym, czy na poziomie europejskim jest nie do zaakceptowania. Chcę podkreślić, iż jednostronne działania polityczne poza dialogiem społecznym spotykają się z naszą natychmiastową reakcją. Znaczącą polskich polityków sądzę, że może do tego dojść. Liczę wtedy na Wasze wsparcie.

Koleżanki i Koledzy,

Musimy sobie odpowiedzieć na pytanie, co rozumiemy przez europejską solidarność. Nie może to oznaczać, iż w trudnym i kosztownym procesie przejścia, niektóre kraje zostaną pozostawione same sobie, osamotnione ze swoimi problemami finansowymi i społecznymi. Pracownicy nigdy nam tego nie wybaczą. Solidarność i wsparcie oznaczać musi współodpowiedzialność za wszystkie kraje europejskie i za wszystkich europejskich pracowników, bez względu na jakim – „czarnym” czy „zielonym” – sektorze są zatrudnieni.

Musimy dążyć także do tego, aby w krajach pozaeuropejskich, w szczególności dynamicznie rozwijających się Chinach, Indiach czy Brazylii, ale także w Stanach Zjednoczonych podobne programy były wdrożone. Niebezpieczeństwo związane z konkurencją na poziomie globalnym jest w tym przypadku realne. Realnym zagrożeniem jest także przenoszenie produkcji energii, a zatem miejsc pracy, poza Unię Europejską.